

## KPRM: NABYWCY AKCJI SPÓŁEK ENERGETYCZNYCH BĘDĄ MUSIELI MIEĆ ZGODĘ PREMIERA LUB MINISTRA ENERGII

---

Zainteresowani nabyciem dużego pakietu akcji: Grupy Azoty, KGHM-u, PKN-u, Tauronu, TK Telekom, EmiTela, PKP Energetyki oraz Innogy Stoen Operator będą musieli mieć zgodę premiera lub ministra energii - wynika z projektu rozporządzenia przygotowanego przez Kancelarię Premiera.

Pięć spółek wymienionych w projekcie rozporządzenia zostało zgłoszonych przez organy wykonujące wobec nich prawa z akcji należących do Skarbu Państwa. Są to: Grupa Azoty, KGHM Polska Miedź, PKN Orlen, Tauron Polska Energia, TK Telekom.

Ponadto, do wykazu zostały zgłoszone trzy podmioty, w których Skarb Państwa nie posiada akcji i udziałów tj. EmiTel, PKP Energetyka oraz Innogy Stoen Operator.

W rozporządzeniu napisano, że nabycie akcji w liczbie zapewniającej osiągnięcie albo przekroczenie 20 proc., 25 proc., 33 proc. albo 50 proc. ogólnej liczby głosów na walnym zgromadzeniu albo zgromadzeniu wspólników lub udziału w kapitale zakładowym, wymaga zgody Prezesa Rady Ministrów lub ministra właściwego do spraw energii jako organu kontroli.

"Należy podkreślić, iż celem przyjętego rozwiązania jest wprowadzenie mechanizmu kontroli bezpośrednio nawiązującego do ochrony bezpieczeństwa publicznego i porządku publicznego w sektorach zidentyfikowanych jako podlegających ochronie. Jak wskazano w uzasadnieniu do projektu ustawy o kontroli niektórych inwestycji regulacja została oparta na rozwiązaniach prawnych obowiązujących w innych państwach, w tym: Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Francji, Niemczech (2013 r.) i Austrii (2011 r.)" - wyjaśnia Kancelaria premiera.

Kancelaria tłumaczy na przykładzie spółki KGHM jak łatwo uzyskać jest kontrolę nad tą spółką.

Skarb Państwa posiada w KGHM 31,79 proc. akcji stanowiących. Drugim największym akcjonariuszem jest Nationale-Nederlanden OFE, który posiada 5,05 proc. akcji oraz Powszechne Towarzystwo Emerytalne PZU 5,05 proc. i Aviva PTE BZ WBK SA 5,02 proc. Pozostała część akcji (czyli ponad połowa) znajduje się w rękach akcjonariuszy indywidualnych i instytucjonalnych, z których żaden nie posiada akcji reprezentujących 5 proc. lub więcej ogólnej liczby głosów w KGHM.

"Istnienie tak licznego, rozdrobnionego akcjonariatu niesie ze sobą ryzyko przejęcia kontroli nad spółką, w drodze m.in. ogłoszenia wezwania do zapisywania się na sprzedaż lub zamianę akcji. Statut Spółki nie przewiduje instrumentów ochrony Spółki przed próbami wrogiego przejęcia. Zgodnie ze statutem Spółki, Skarbowi Państwa nie zostały przyznane żadne szczególne uprawnienia, poza zwołaniem Walnego Zgromadzenia. Ponadto regulacje wewnętrzne Spółki nie przewidują mechanizmów ochronnych w zakresie blokowania lub ograniczania możliwości osiągnięcia albo

nabycia istotnego uczestnictwa lub pozycji dominującej w tej Spółce, w sposób niekontrolowany i wrogi, w tym również w razie gdy taka sytuacja narusza cele określone w art. 11 ust. 1 pkt 2 lit. a-d ustawy o kontroli niektórych inwestycji" - napisano.

ML/PAP